

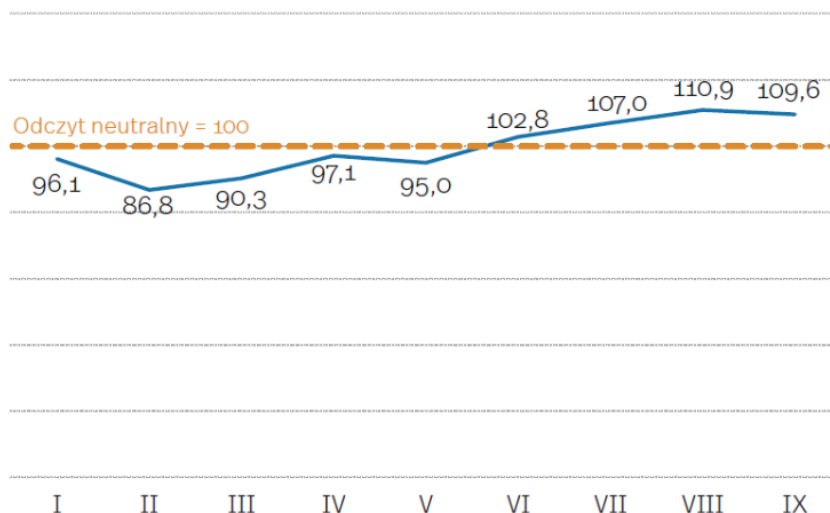
Warszawa, 8 września 2021 r.

MIK: Płynność finansowa i dobra sytuacja pracowników filarami stabilnej koniunktury we wrześniu

Miesięczny Indeks Koniunktury we wrześniu spadł o 1,3 pkt. i wynosi obecnie 109,6 pkt. To czwarty w tym roku odczyt MIK powyżej poziomu neutralnego. Wynik oznacza nieznaczne pogorszenie koniunktury względem poprzedniego miesiąca, ale nadal wskazuje na przewagę pozytywnych nastrojów przedsiębiorców. Wszystkie komponenty MIK – poza inwestycjami – osiągnęły poziom powyżej odczytu neutralnego. Najwyższe wartości dotyczyły płynności finansowej (138,8) oraz zatrudnienia (112,6) i wynagrodzeń (112,2) – wynika z wrześniowego notowania wskaźnika przygotowanego przez Polski Instytut Ekonomiczny we współpracy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego.

O niższym wyniku MIK w dziewiątym odczycie w największym stopniu zdecydowały: negatywne zmiany w wartości sprzedaży (-5,4 pkt.), liczbie nowych zamówień (-4,6 pkt.) oraz w mocach produkcyjnych (-4,9 pkt.). Należy zauważyć, że o ile MIK dla zatrudnienia spadł o 4,2 pkt., to już dla wynagrodzeń wzrósł o 2,5 pkt. m/m. Jedynym komponentem pozostającym poniżej odczytu neutralnego – zarówno w tym miesiącu, jak i w poprzednich – były inwestycje. Jednak wartość wskaźnika dla inwestycji sukcesywnie wzrasta od maja, a w odczycie wrześniowym osiągnęła poziom 97,1 pkt., czyli o 4 pkt. więcej niż w sierpniu i aż o 48 pkt. więcej niż w maju. Najwyższy poziom obserwujemy w przypadku wskaźnika dotyczącego płynności finansowej przedsiębiorstw. Wskaźnik ten od czerwca sukcesywnie wzrasta, a w ostatnim pomiarze osiągnął poziom 138,8 pkt.

MIK zestawienie comiesięczne



Miesięczny Indeks Koniunktury spadł po raz pierwszy od czerwca. Mimo to wrzesień przyniósł drugi najwyższy odczyt MIK w tym roku. Podobne sygnały - obrazujące wytracanie dynamiki pokryzysowych wzrostów przy utrzymującym się wysokim poziomie

wskaźników - widać w innych badaniach koniunktury w Polsce i na świecie. Jedną z głównych przyczyn tego stanu są bariery podażowe. Firmy w Polsce, podobnie jak w Europie, borykają się z brakami półproduktów, podzespołów czy rekordowo wysokimi cenami surowców. W niektórych branżach, takich jak budownictwo i TSL, wciąż widać również wyzwania związane z lukami kadrowymi. Na uwagę zasługuje fakt, że wzrost MIK odnotowaliśmy wyłącznie w sektorze handlu. Może to być związane z sezonowymi zmianami zachowań konsumenckich. Pozostaje pytanie, czy wrześniowy odczyt indeksu to tylko znak chwilowego uspokojenia trendu, widocznego we wcześniejszych odbiciach pokryzysowych, czy też zapowiedź poważniejszych problemów. Wiele zależeć będzie od tego, jak, wobec relatywnie niskiego w skali Europy poziomu zaszczepienia, przyrastać będzie liczba jesiennych zachorowań na koronawirusa i jakie restrykcje zostaną wprowadzone – mówi Paweł Śliwowski, kierownik zespołu strategii w Polskim Instytucie Ekonomicznym.

Wyraźna poprawa sytuacji mikrofirm

MIK we wrześniu pozostaje najwyższy dla dużych firm (112,6 pkt.), ale zaraz za nim uplasował się indeks dla mikrofirm (111,1 pkt.). To właśnie w przypadku mikroprzedsiębiorstw odnotowano najwyższy wzrost, bo aż o 16 pkt. w porównaniu z sierpniem. Zdecydowanie mniejszy wzrost nastąpił wśród małych podmiotów (o 1,1 pkt.). Z kolei pogorszenie nastrojów we wrześniu obserwujemy w dużych (spadek o 8,7 pkt.) i średnich firmach (spadek o 5,2 pkt.), które jednak nadal plasują się powyżej odczytu neutralnego.

Zauważalny wzrost płynności finansowej firm

Zdecydowana większość firm (68 proc.) deklaruje płynność finansową dostateczną, by zapewnić ciągłość funkcjonowania powyżej 3 miesięcy. Jest to wzrost o 6 pkt. proc. w porównaniu z poprzednim odczytem. Według najnowszego badania, aż 81 proc. dużych firm dysponuje środkami na funkcjonowanie powyżej 3 miesięcy. Najwięcej deklaracji o braku płynności od początku pomiarów pochodziło od mikrofirm. W bieżącym odczycie 7 proc. z nich oceniło, że ich środki finansowe nie pozwalają im na funkcjonowanie nawet przez miesiąc.

Najlepszą płynność finansową, podobnie jak w większości poprzednich notowań, deklarują firmy handlowe. Aż 82 proc. z nich ma środki na przetrwanie powyżej 3 miesięcy, co stanowi wzrost aż o 24 pkt. proc. w porównaniu z zeszłym miesiącem. Natomiast deklaracje o braku płynności składają przede wszystkim firmy z branży TSL (6 proc.) i budowlane (6 proc.). Budownictwo było też jedyną branżą, w której, w porównaniu z poprzednim miesiącem, zmalał udział deklaracji o najlepszej płynności.

Wzrost nastrojów w handlu, osłabienie w produkcji i usługach

Od czterech miesięcy przedstawiciele wszystkich badanych branż oceniają koniunkturę pozytywnie. Jednak w ostatnim odczycie nastroje w czterech z pięciu analizowanych branż spadły. Największy spadek m/m dotyczył firm produkcyjnych (-6,6 pkt.) oraz usługowych (-5,3 pkt.). Co więcej, jest to już drugi miesiąc, w którym odnotowujemy spadki MIK w tych branżach.

Poprawa nastrojów przedsiębiorców, wyrażająca się we wzroście wartości indeksu we wrześniu, w porównaniu z sierpniem, wystąpiła tylko wśród firm handlowych (+3,8 pkt.). W tej branży od czerwca notujemy przewagę pozytywnych nastrojów przedsiębiorstw.

Po dużym wzroście nastrojów w firmach budowlanych i TSL, który obserwowaliśmy miesiąc temu, we wrześniu nastąpił ich spadek. W przypadku firm budowlanych - o 3,2 pkt. do poziomu 109,2 pkt, zaś w firmach TSL - o 0,9 pkt. do poziomu 110,8 pkt.

Co piąta duża firma planuje zwiększenie zatrudnienia, co piąta średnia chce zwiększyć wynagrodzenia

Jak wynika z wrześniowego odczytu, zdecydowana większość przedsiębiorstw (78 proc.) planuje utrzymanie stanu zatrudnienia, ale dość duża część firm (16 proc.) chce też zatrudnić nowych pracowników. Jedynie 6 proc. firm chce zmniejszyć zatrudnienie. Plany zwiększenia zatrudnienia mają przede wszystkim duże firmy (22 proc.), choć w porównaniu z poprzednim miesiącem jest to spadek aż o 14 pkt. proc.

Zwiększenie zatrudnienia planują przede wszystkim: branża TSL (21 proc.) i budownictwo (21 proc.). W przypadku TSL stanowi to wzrost o 4 pkt. proc. w stosunku do poprzedniego miesiąca, a w budownictwie udział deklaracji o zwiększeniu zatrudnienia pozostał bez zmian.

Aż 84 proc. firm planuje, że w najbliższych trzech miesiącach pozostawi wynagrodzenia na niezmiennym poziomie. 13 proc. przedsiębiorstw planuje ich zwiększenie (więcej o 3 pkt. proc. m/m), a jedynie 3 proc. chce je obniżyć. Zwiększenie wynagrodzeń planują przede wszystkim średnie firmy (18 proc.), natomiast żadna z dużych firm nie planuje ich zmniejszania.

Przedsiębiorcy pozytywnie patrzą na przyszłą koniunkturę

Wyniki indeksu diagnostycznego i progностycznego wskazują, że zarówno obecna koniunktura, jak i przyszła są postrzegane powyżej poziomu neutralnego. Indeks diagnostyczny, wyznaczony na podstawie aktualnej wartości sprzedaży, liczby nowych zamówień, mocy produkcyjnych oraz poziomu inwestycji, wynosi we wrześniu 100,9 pkt. Z kolei indeks progностyczny, wyznaczony na podstawie ocen planowanej wielkości sprzedaży, zatrudnienia, wynagrodzeń pracowników oraz oceny płynności finansowej, wynosi 117,9 pkt.

Na wysoki poziom indeksu progностycznego wpływa przede wszystkim wzrost wskaźnika wartości sprzedaży planowanej na wrzesień z poziomu 101,6 pkt. do 108 pkt. oraz duży udział firm (68 proc.) dobrze oceniających swoją płynność finansową, pozwalającą na bezproblemowe funkcjonowanie w najbliższych trzech miesiącach.

Wyniki wrześniowego MIK potwierdzają nasze wcześniejsze oczekiwania dotyczące stabilizacji sytuacji firm po szybkim odbiciu z połowy tego roku. Poprawiająca się sytuacja finansowa pozwala większej liczbie firm planować podwyżki w odpowiedzi na rosnącą presję płacową. Ta z kolei jest wynikiem trudniejszej, z punktu widzenia pracodawców, sytuacji na rynku pracy: niski poziom bezrobocia oraz mniejsze obawy o najbliższą przyszłość zachęcają pracowników do poszukiwania lepiej płatnych miejsc pracy. W podobnym kierunku działa także wysoki poziom inflacji. Z optymizmem patrzymy na

stabilnie rosnący komponent inwestycyjny indeksu, choć wciąż, jako jedyny, nie przekroczył on jeszcze poziomu neutralnego. Poprawiająca się ogólna sytuacja gospodarcza oraz stabilizacja sytuacji finansowej na dobrym poziomie powinny sprzyjać wzrostowi aktywności inwestycyjnej. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na rosnący odsetek firm deklarujących poprawę dostępu do finansowania, co jest dobrą informacją. Z drugiej strony, niepokojący jest wysoki odsetek firm budowlanych deklarujących pogorszenie dostępu do finansowania. Może to ograniczać możliwości realizacji niektórych inwestycji – podsumowuje Mateusz Walewski, dyrektor biura analiz i główny ekonomista Banku Gospodarstwa Krajowego.

Nota metodologiczna

Miesięczny Indeks Koniunktury (MIK) jest narzędziem badającym nastroje gospodarcze przedsiębiorstw w Polsce opracowanym przez Polski Instytut Ekonomiczny oraz Bank Gospodarstwa Krajowego. MIK powstaje co miesiąc na podstawie pomiarów dokonanych w siedmiu kluczowych obszarach działalności przedsiębiorstw: wartość sprzedaży, nowe zamówienia, zatrudnienie, wynagrodzenia, moce produkcyjne, wydatki inwestycyjne, sytuacja finansowa. Poziomy liczbowe MIK obliczamy na podstawie wyników badań ankietowych przeprowadzanych na reprezentatywnej próbie 500 przedsiębiorstw w czterech kategoriach wielkościowych i pięciu branżowych. Poziomy MIK przyjmują wartości z przedziału <0;200>, a punkt odniesienia wskaźnika stanowi odczyt 100, który jest poziomem neutralnym.

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think tank ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Obszary badawcze Polskiego Instytutu Ekonomicznego to przede wszystkim handel zagraniczny, makroekonomia, energetyka i gospodarka cyfrowa oraz analizy strategiczne kluczowych obszarów życia społecznego i publicznego w Polsce. Instytut wykonuje analizy i ekspertyzy na potrzeby realizacji Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, a także popularyzuje polskie badania naukowe w zakresie nauk ekonomicznych i społecznych w kraju i za granicą.

Kontakt dla mediów:

Ewa Balicka-Sawiak

Rzecznik Prasowy

T: +48 727 427 918

E: ewa.balicka@pie.net.pl